



„Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. A zastona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół.”

— *Ewangelia wg św. Marka 15,37-38*

Wprowadzenie: Chwila, która zmieniła historię

Są chwile, które odmieniają świat. Momenty, w których to, co niewidzialne, staje się widzialne, to, co boskie, dotyka ludzkiego, a wieczność wdiera się w czas. Jedną z takich chwil miała miejsce w Wielki Piątek, gdy Chrystus umierał na Krzyżu... i zastona Świątyni rozdarła się.

Na pierwszy rzut oka może się to wydawać drobnym liturgicznym szczegółem. Tymczasem to jeden z najmocniejszych znaków całej Ewangelii. To nie tylko wydarzenie fizyczne — to duchowe trzęsienie ziemi, które mówi o dostępie, pojednaniu, zbawieniu... i o radykalnym zaproszeniu: wejść do obecności Boga — z czystym sercem, nowym życiem i autentyczną adoracją.

W tym artykule przyjrzymy się głębokiemu znaczeniu tej biblijnej sceny, zrozumiemy jej teologiczną wagę — i co najważniejsze, odkryjemy, jak może inspirować i prowadzić nasze duchowe życie dzisiaj, pośród zmagania, pytań, obowiązków i nadziei.

1. Czym była zastona Świątyni?

Aby zrozumieć wagę tego znaku, trzeba cofnąć się do korzeni żydowskiego kultu.

W Świątyni Jerozolimskiej — centrum religijnego życia ludu Izraela — znajdowało się miejsce zwane *Świątym Świątych* (*Kodesz ha-Kodaszim*), gdzie przebywała obecność Boga. Miejsce to oddzielone było od reszty Świątyni wielką zastoną z delikatnego lnu, błękitu, purpury i szkarłatu (por. Wj 26,31-33).

Tylko raz w roku, w Dniu Przebłagania (*Jom Kipur*), arcykapłan mógł przejść za zastonę, aby złożyć ofiary za grzechy ludu. Ten rytuał symbolizował głębokie oddzielenie między Bogiem a człowiekiem z powodu grzechu. Zastona wyrażała ten dystans: grzeszny człowiek nie mógł sam z siebie wejść w świętość Boga.



2. Teologiczne znaczenie rozdarcia

Gdy Chrystus umiera na Krzyżu, czytamy: „Zastona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół.” To wydarzenie ma ogromne znaczenie teologiczne.

- **Z góry na dół:** To nie był gest ludzki. To sam Bóg rozerwał zastonę. To Niebo otworzyło się dla człowieka — a nie człowiek sforsował wejście do Nieba.
- **Koniec starego kultu:** Skończył się czas zwierzęcych ofiar i zewnętrznych rytuałów. Rozpoczyna się Nowe Przymierze — przypieczętowane krwią Chrystusa.
- **Dostęp do obecności Boga:** Nie ma już oddzielnego miejsca, by spotkać Boga. W Chrystusie wszyscy możemy wejść w komunię z Ojcem. „Mając więc, bracia, pełną swobodę wejścia do Miejsca Świętego przez krew Jezusa, drogą nową i żywą, którą nam otworzył przez zastonę, to jest przez ciało swoje...” (Hbr 10,19-20).
- **Chrystus — prawdziwa Świątynia:** Jezus jest teraz nowym miejscem spotkania Boga z człowiekiem. Jego ukrzyżowane ciało to nowa zastona: rozdarła z miłości, otwarta dla naszego zbawienia.

3. Duchowe przesłanie na dziś

Ten znak mówi również dziś. Rozerwana zastona to nie tylko przeszłość — to rzeczywistość żywa dla twojej duszy, tu i teraz.

a) Nie jesteś już oddzielony od Boga

Ile razy czujesz się daleko od Boga? Niegodny, nieczysty, niedoskonały? Wróg chce ci wmówić, że Bóg jest niedostępny. Ale zastona została rozerwana. Oddzielenie się skończyło. W Chrystusie możesz zbliżyć się do Boga z ufnością — nie dzięki swoim zasługom, ale dzięki Jego miłosierdziu.

b) Adoracja nie jest już pustym rytuałem

Rozerwana zastona oznacza, że adoracja nie jest już zewnętrznym rytuałem, ale wewnętrznym spotkaniem. Miejsce nie ma już znaczenia — liczy się serce. Bóg szuka „czcicieli w duchu i prawdzie” (J 4,23). Prawdziwa adoracja nie zależy od formy, lecz od



oddania.

c) **Żyj jako kapłan swojej duszy**

W Chrystusie wszyscy jesteśmy „*królewskim kapłaństwem*” (1 P 2,9). Nie potrzebujemy już kapłana, by wstawiał się za nami. Chrystus to czyni — a ty jesteś wezwany, by ofiarować swoje życie jako żywą, świętą i Bogu miłą ofiarę (por. Rz 12,1).

4. Praktyczny przewodnik: Jak żyć tajemnicą rozerwanej zasłony

1. **Przeżywaj sakrament Spowiedzi jako przejście przez zasłonę**

Spowiedź to dziś ta święta droga. To krew Chrystusa cię oczyszcza i otwiera ci dostęp do Ojca. Nie zwlekaj. Nie musisz być doskonały, by się zbliżyć. Biegnij tam, gdzie zasłona została rozerwana, a łaska wylewa się obficie.

2. **Przeżywaj Eucharystię świadomie — jako wejście do Najświętszego**

W każdej Mszy Świętej wchodzisz do *Świętego Świętych*. Uczestniczysz w Ofierze, która rozerwała zasłonę. Komunia to nie nawyk — to dotknięcie Nieba. Przeżywaj Mszę z czcią, z zachwytem, z miłością.

3. **Stwórz w codzienności „wewnętrzne sanktuarium”**

Wyłącz hałas, poszukaj ciszy, znajdź momenty modlitwy. Twoja dusza to teraz świątynia Ducha Świętego. Tam, w ukryciu, możesz spotkać Boga — który już nie jest ukryty za zasłoną, ale mieszka w tobie.

4. **Pozwól Chrystusowi rozerwać też zasłony, które oddzielają cię od innych**

Czy są w tobie urazy, lęki, ukryte grzechy? Zniszczone relacje? Proś Chrystusa, by i te zasłony rozerwał. On otworzył drogę nie tylko do Ojca, ale i do drugiego człowieka. Prawdziwa miłość zaczyna się, gdy padają bariery.



5. Rozerwana zasłona... a dzisiejszy Kościół

W czasach, gdy wiele wspólnot zdaje się szyc nowe zasłony — obojętności, letniości, nadużyć liturgicznych czy powierzchownej wiary — ten znak jest proroczym wezwaniem.

- By **odkryć na nowo bojaźń Bożą**, świętą ciszę, zachwyt.
- By przeżywać Mszę jako **sublimę tajemnicę**, a nie tylko społeczne spotkanie.
- By być Kościołem, który **otwiera drogę do Boga**, a nie zasłania ją skandalami i przeciętnością.

Zasłona została rozerwana, by nikt nie ośmielił się jej zszyć na nowo. Nie dzielmy tego, co Chrystus zjednoczył swoją krwią.

Zakończenie: Niebo jest otwarte

Zasłona została rozerwana. Droga jest otwarta. Nie masz już powodu, by bać się wejść do obecności Boga. Potrzebna jest tylko chęć szukania Go — i odwaga, by żyć dla Niego.

Chrystus umarł, byś ty mógł żyć. Nie żyj tak, jakby zasłona nadal wisiała. Odważ się przechodzić przez nią każdego dnia — w modlitwie, w sakramentach, w miłości.

Bo gdy zasłona się rozdarła... serce Boga stało się widoczne. A tam czeka na ciebie miłość bez granic.

„Zbliży się więc z sercem szczerym, z pełnią wiary, oczyszczeni z wszelkiego złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą.”

— *List do Hebrajczyków 10,22*

A ty? Wejdiesz dzisiaj?